
Prekluzja procesowa w postępowaniu karnym

Swoista nowość, wprowadzona do Kodeksu postępowania karnego lipcową nowelizacją⁶⁷ jaką jest prekluzja procesowa, zasługuje na pochylenie się nad nią oraz rozważenie, czy instytucja taka jawi się jako niezbędna w procesie karnym oraz jaki wpływ będzie miała ona na ekonomię postępowania, w tym przede wszystkim na jego szybkość. Jednocześnie zastanowić się należy nad jej relacją co do innych zasad procesowych, jak chociażby prawa do obrony czy zasady prawdy materialnej. W postępowaniu cywilnym instytucja ta sprawdza się od dawna, jednak charakter procesu karnego jest nieco inny, jego przedmiotem jest przecież przestępstwo, za które przypisana zostanie wina, albo od którego oskarżony zostanie uniewinniony, względnie z przeszkód przesłanek procesowych postępowanie zostanie umorzone.

Instytucja prekluzji dowodowej doskonale znana jest postępowaniu cywilnemu, stanowi o niej dyspozycja art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z którym „strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej”, natomiast twierdzenia i dowody spóźnione sąd pomija, chyba, że strona uprawdopodobni, że niezgłoszenie nie było z jej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Co więcej, sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Nowelizacja k.p.k. z 2019 roku wprowadziła instytucję prekluzji procesowej, dotychczas nieznaną temu postępowaniu.

Postępowanie cywilne procesowe, które charakteryzuje się czystą kontrydiktoryjnością, w którym do dyspozycji stron właściwie oddane zostało postępowanie dowodowe i to od ich aktywności w procesie w dużej mierze zależy, jak wyglądać będzie orzeczenie bezstronnego i niezależnego arbitra, jakim jest sąd. Inicjatywa dowodowa, impuls do przyjęcia i przeprowadzenia jakiegoś dowodu w postępowaniu cywilnym leży w gestii stron postępowania, w myśl paremii rzymskiej bowiem, na tym kto twierdzi, nie na tym kto zaprzecza spoczywa ciężar dowodu. Strony jednak, przy tak dużej swobodzie przytaczania dowodów na poparcie swoich tez, ograniczony mają

⁶⁷ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019 poz. 1694).

czas zgłaszania wniosków dowodowych, związane są tak zwaną prekluzją dowodową. Oznacza to, że co do zasady wnioski dowodowe mogą być przez strony przytaczane tylko do zamknięcia rozprawy. W sytuacji zaś odroczenia ogłoszenia wyroku, jeśli pojawią się nowe fakty lub środki dowodowe, albo strona dowie się o ich istnieniu, niezbędne będzie zgłoszenie wniosku o otwarcie rozprawy na nowo i dopiero po ponownym jej otwarciu, możliwe będzie wskazanie nowych faktów lub dowodów⁶⁸.

W doktrynie procesu cywilnego podkreśla się, iż w § 2 omawianego art. 217 k.p.c. następuje rozszerzenie zasady koncentracji materiału dowodowego, a wręcz można tu mówić o dyskrejonalnej władzy sędziego, który władny jest spóźnione twierdzenia i dowody pominąć. Rola sądu sprowadza się w tym miejscu do oceny, czy strona mogła i powinna była twierdzenie lub dowód powołać wcześniej z uwagi na środki i dowody, które już przedstawiła. W postępowaniu cywilnym zasadniczy jest także fakt, jak wyglądał spór między stronami zanim udały się po jego rozwiązanie do sądu, czy prowadziły jakieś rokowania przed postępowaniem i jak szeroką powinny mieć wiedzę na temat możliwych dowodów. Kolejną możliwością pominięcia zgłoszonych wniosków dowodowych lub odstąpienia od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów jest sytuacja, w której sąd stwierdził, że okoliczności sprawy zostały już wyjaśnione, a zgłoszony dowód miałby tylko potwierdzić to samo, nie wnieść niczego nowego do sprawy. Oczywiście jest także, że środki dowodowe niedopuszczalne z mocy ustawy, nie zostaną uwzględnione. Podobny los spotka środki, które są oczywiście nieprzydatne do stwierdzenia danej tezy, są niemożliwe do przeprowadzenia bądź w ewidentny sposób mają przedłużyć postępowanie⁶⁹.

Problematyczne bywa ustalenie, kiedy dane twierdzenie lub dowód powinny zostać pominięte. W doktrynie wskazuje się, iż samo opóźnienie nie jest wystarczającą przesłanką, sąd zobowiązany jest ustalić jeszcze, czy stronie udało się uprawdopodobnić, że nie zgłosiła twierdzenia lub dowodu w pozwie, odpowiedzi na pozew czy dalszym piśmie przygotowawczym bez winy, a ponadto, ich uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w postępowaniu, albo że mają miejsce inne wyjątkowe okoliczności. Nieostrość tych przesłanek jest problematyczna i obarczona ryzykiem błędu, przed sądem stoi trudne zadanie podjęcia decyzji o ewentualnym pominięciu, z narażeniem się na późniejszy zarzut apelacyjny nienależytego wyjaśnienia sprawy⁷⁰. Sąd przez inny przepis szczególny, a to przez art. 210 § 2¹ k.p.c. zobowiązany jest pouczyć stronę występującą bez profesjonalnego pełnomocnika o prekluzji dowodowej i jej skutkach, co jest niewątpliwie regulacją słuszną, bowiem strona nieświadoma rygorów procesowych, jeśli nie występuje

⁶⁸ A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, LEX/el. 2019 [dostęp: 15.09.2019 r.].

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ I. Gil (red.), *Postępowanie cywilne w dobie przemian*, WKP 2017, LEX el. [dostęp: 15.09.2019 r.].

z profesjonalnym pełnomocnikiem, nie powinna ponosić niekorzystnych skutków procesowych tylko z powodu braku wiedzy⁷¹. Jednakże z drugiej strony oczywistym jest, że *ignorantia iuris nocet*.

W niniejszym wywodzie nie sposób nie wspomnieć także o wyeliminowanym już wprawdzie nowelizacją, która weszła w życie 7 listopada 2019 roku⁷² przepisie art. 207 k.p.c., który także był pewnym ograniczeniem czasowym dla stron postępowania. Zgodnie z jego brzmieniem pozwany mógł wnieść odpowiedź na pozew przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę, przy czym przewodniczący mógł wyznaczyć na to konkretny (nie krótszy niż dwutygodniowy) termin. Co więcej, przewodniczący mógł zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, w których strony wyjaśniłyby relewantne w sprawie okoliczności w danym terminie. Później, czyli w toku sprawy, pisma przygotowawcze składane być mogły jedynie, gdy sąd tak postanowił, za wyjątkiem wniosków dowodowych, które jeśli nie miały spowodować przewłoki w postępowaniu i były istotne, a strona wykazała, że nie przedłożyła ich uprzednio bez swojej winy, mogły być wnoszone.

Do postępowania karnego prekluzję procesową wprowadza art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k. wprowadzony nowelizacją z lipca 2019 roku. Jest to *sui generis* nowość, postępowanie karne nie знаło wcześniej podobnej instytucji. Wskazany przepis uprawnia organ procesowy do zakreslenia terminu do złożenia wniosku dowodowego, po upływie którego ów wniosek zostanie oddalony. Jednocześnie kolejny § omawianego przepisu wskazuje, iż nie można oddalić wniosku dowodowego, jeśli okoliczność ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy czyn został popełniony oraz czy stanowi on przestępstwo, czy czyn został popełniony w warunkach recydywy lub czy zachodzą przesłanki z art. 93g k.k. umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym.

Od początku rozwiązanie to wzbudziło wątpliwości i obawy w doktrynie⁷³ przede wszystkim ze względu na zasadę prawdy materialnej, która jest narażona na odsunięcie jej na dalszy plan, kosztem przyspieszenia postępowania. Niepokój przy tym największy budzi fakt, iż zasada prawdy materialnej jest nadrzędną i najważniejszą z zasad procesowych i to do niej powinny dostosowywane być pozostałe. Nowelizacja lipcowa jednak punkt ciężkości zdecydowanie przesuwając w stronę ekonomii i szybkości procesu, prawdzie materialnej przyznając pozycję drugorzędną. Judykatura od lat stoi na stanowisku, iż priorytetową kwestią w procesie karnym jest

⁷¹ H. Pietrkowski, *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, WK 2017, LEX el. [dostęp: 15.09.2019 r.].

⁷² Art. 207 uchylony został przez art. 1 pkt 74 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469) zmieniającej nin. ustawę z dniem 7 listopada 2019 r.

⁷³ Por.: S. Hypś, *Opinia dotycząca rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3251)*, Warszawa 2019, s. 4-8; K. Dudka, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk 3251)*, Warszawa 2019, s. 11-14.

omówienie całokształtu materiału dowodowego i jego końcowa ocena⁷⁴. Również doktryna pierwszeństwo przyznaje niewątpliwie prawdzie materialnej, a sprawność procesu przedstawia jako drugorzędną wartość, która nie może prowadzić do sprzecznych z rzeczywistością ustaleń faktycznych⁷⁵.

Instytucja prekluzji procesowej służyć ma zapobieganiu przewlekłości postępowania, które spowodowane jest obstrukcją procesową stron, które nie powołują dowodów od razu, gdy jest to możliwe, a dopiero gdy spowodować to może korzystne dla nich przedłużenie postępowania. Z pewnością instytucja ta spełniać będzie swe zadanie, strony będą znacznie bardziej zmotywowane, by przedstawiać dowody pod rygorem ich późniejszego pominięcia, lecz należy pod rozwagę poddać pytanie, jak ma się to do rzetelnego procesu oraz do wskazywanej już wielokrotnie zasady prawdy materialnej? Tu pojawia się już problem. Punktem wyjścia znów w pewnym sensie staje się pytanie, czy proces karny ma być *stricte* kontradiktoryjną „walką” stron, czy może pewne dowody sąd powinien dopuszczać z urzędu? Obecna regulacja procesowa to model mieszany, wykazujący zarówno elementy kontradiktoryjności, jak również inkwizycyjności, aktywność stron krzyżuje się z działaniem sądu *ex officio*. Sąd ma obowiązek uzupełnić z urzędu materiał dowodowy, jeśli przemawia za tym konieczność dojścia do prawdy materialnej⁷⁶. W tym miejscu oczywiście wspomnieć należy, że sąd cywilny także uprawniony jest do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, o czym stanowi art. 232 k.p.c., jednakże punkt ciężkości postawiony został raczej na aktywność stron procesowych.

Instytucja, mimo iż niewątpliwie przyspieszy proces karny, tak jak ma to miejsce w postępowaniu cywilnym, jednakże rodzi wiele pytań i wątpliwości. To, że sprawdza się ona w postępowaniu cywilnym, nie przesądza jeszcze, że i w karnym będzie. W tym miejscu należy przytoczyć konstatację R. Kopra, który wskazuje, że „Naruszenie norm prawnych prawa karnego nie jest tylko sferą konfliktu między sprawcą a pokrzywdzonym, lecz także naruszeniem porządku i wartości społecznych⁷⁷. To zdanie trafnie oddaje sens postępowania karnego i ukazuje wyraźnie jak dalece różne jest ono od postępowania cywilnego. W postępowaniu cywilnym to bowiem dwie osoby (fizyczne czy prawne) dochodzą od siebie roszczeń prawa prywatnego, sprzeczą się one zwykle o szeroko rozumiane wartości materialne, każda z nich dysponuje jakimiś racjami, które ma obowiązek udowodnić w postępowaniu w rygorystycznie określonych ramach czasowych. Proces karny zaś realizuje obowiązek państwa do zapewnienia społeczeństwu życia w bezpieczeństwie

⁷⁴ Por. Wyrok SA z 22 października 2013 r., II AKa 181/13, LEX 1433587.

⁷⁵ P. Hofmański, *Przewlekłość procesu karnego w Polsce i środki jej zwalczania*, [w:] S. Waltoś (red.), J. Czapska, *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić*, Warszawa 2005, s. 57, [za:] S. Hypś, *op. cit.*, *Opinia...*, s. 6.

⁷⁶ Por: Wyrok SA z 23 listopada 2011 r., II AKa 155/11, KZS 2012/4, poz. 46; Wyrok SA z 3 września 2012 r., II AKa 43/12, LEX nr 1315311, [za:] K. Dudka, *op. cit.*, *Opinia...*, s. 13.

⁷⁷ R. Koper, *Warunki umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.*, „Ius Novum”, 2014, nr 3, s. 25.

i wolności od przestępstw, przy jednoczesnym zapewnieniu fundamentalnych zasad tudzież praw człowieka i obywatela.

Na ważny problem uwagę zwrócił też P. Czarnecki⁷⁸, który w wywiadzie opublikowanym przez *Gazetę Prawną* podkreśla, że wprowadzenie pkt 6 w art. 170 k.p.k. będzie mogło niemal w każdej sprawie powodować nieuwzględnienie wniosków dowodowych złożonych w terminie 7 dni od doręczenia oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia. Zauważyć należy, że oskarżyciel ma często wiele miesięcy na przygotowanie aktu oskarżenia, co stoi w zupełnej skrajności z siedmiodniowym terminem dla oskarżonego i rodzi wątpliwości, czy strony te w dalszym ciągu nazwać można równymi i tak samo uprzywilejowanymi.

Wskazania wymaga, iż dotychczas oddalenie wniosków dowodowych uregulowane było w następujący sposób: sąd (lub inny organ procesowy) zobowiązany był oddalić wniosek dowodowy, jeśli: (1) przeprowadzenie dowodu było niedopuszczalne, (2) okoliczność, która miała być udowodniona, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo była już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, (3) dowód był nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, (4) dowodu nie dało się przeprowadzić, (5) wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. Wniosku nie można było oddalić tylko dlatego, że dotychczasowe dowody wskazywały na przeciwieństwo tego, co miał udowodnić wnioskowany dowód. Można było jednak później dopuścić dowód, wobec którego oddalono wniosek dowodowy. Ta część przepisu pozostała aktualna w brzmieniu nowelizacyjnym, z poszerzeniem jednak dyspozycji organu procesowego do omawianej prekluzji procesowej, gdzie organ może określić termin, o którym zobowiązany jest stronę zawiadomić, a po upływie którego wniosek dowodowy zostanie oddalony. Jednakże zgodnie z § 1a omawianego przepisu: „Nie można oddalić wniosku dowodowego na podstawie § 1 pkt 5 lub 6, jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, czy czyn zabroniony został popełniony w warunkach, o których mowa w art. 64 lub art. 65 Kodeksu karnego, lub czy zachodzą warunki do orzeczenia pobytu w zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 93g Kodeksu karnego”.

W tym miejscu należy podzielić argumentację wspomnianego już S. Hypsia⁷⁹, który to wskazuje, że właściwie pkt 5 był wystarczającym instrumentem w dążeniu do szybkości

⁷⁸ P. Szymaniak, *KPK po zmianach. Co przyniesie szósta nowelizacja procedury karnej?*, Wywiad z dr Pawłem Czarneckim dla *Gazety Prawnej* dostępny na stronie internetowej https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1433025,nowelizacja-podstepowania-karnego-2019.html?fbclid=IwAR08u34XjHU4EQ_PgLi6iH5AOP-LHHpTEuh-EZUDC-uLvQr4FI6QEDFdvBUU. [dostęp: 19.10.2019 r.].

⁷⁹ S. Hyps, *op. cit.*, *Opinia...*, s. 8.

postępowania, koncentracji materiału dowodowego oraz zapobiegania przewlekłości i nadużyć uprawnień przez strony. Nie naruszał on przy tym żadnych gwarancji procesowych ani naczelnych zasad postępowania, a pozwalał na utrzymanie racjonalnej długości trwania procesu. Nie wydaje się zatem słusznym i racjonalnym wprowadzenie omawianego przepisu dotyczącego prekluzji procesowej, autorka w pełni podziela to stanowisko.

Z drugiej strony, zastanowić się także należy nad tym, czy gwarancje i prawa oskarżonego rzeczywiście aż tak daleko zostaną ograniczone. Sąd przecież zgodnie z art. może przeprowadzać pewne dowody z urzędu, czy zatem ewentualny wniosek, który z powodu sprekludowania zostanie oddalony, nie mógłby stać się dla sądu impulsem do działania z urzędu? Wydaje się, że brak jest przeciwwskazania do takiej aktywności, uposażenie sądu w możliwość podejmowania pewnych czynności w postępowaniu karnym jest w tym miejscu szansą dla strony, która spóźniła się z przedstawieniem stosownego wniosku dowodowego. Oczywiście sąd bynajmniej nie będzie zobligowany do podjęcia działania *ex officio*, a wyłącznie, gdy uzna to za zasadne i konieczne. Można by zatem nieśmiało skonstatować, że nawet spóźnienie się ze wskazaniem pewnych dowodów nie będzie ostateczne i definitywne, lecz zarazem trudno wymagać od sądu aby to on zawsze przejmował inicjatywę.

Wprowadzenie paragrafu 1a także na pierwszy rzut oka jawi się jako ochrona stron, a przede wszystkim chyba oskarżonego, o którego gwarancji prawa do obrony ograniczeniu mowa, Organ pomimo spóźnienia się z wnioskiem strony o przeprowadzenie jakiegoś dowodu, zobowiązany będzie badać, czy dowód ten będzie miał istotne znaczenie dla ustalenia wymienionych w przepisie przyczyn. Jednakże czy gwarancje te są rzeczywiste czy wyłącznie iluzoryczne? Czy właściwie w procesie karnym, ze względu na jego specyfikę wszystkie dowody nie zmierzają do udowodnienia popełnienia bądź uniewinnienia od zarzucanego przestępstwa? Po drugie, na co zwraca uwagę K. Dudka⁸⁰, paragraf ten zmusza sąd do dokonania wstępnej oceny, czy dana okoliczność ma istotne znaczenie dla tych kwestii. Problematiczne i wątpliwe co do zgodności z zasadami procesowymi jest pozostawienie wyłącznie w gestii sądu decyzji, które dowody będą, a które nie przeprowadzone na rozprawie, czyli zobowiązanie sądu *de facto* do oceny dowodu zanim jeszcze zostanie on przeprowadzony. Należy podzielić niepokój autorki, przepis ten w pewnym sensie wypacza sens postępowania dowodowego w ogóle, skoro sąd musi już przed przeprowadzeniem stosownych dowodów zdecydować, czy będą one miały istotne znaczenie w kwestii odpowiedzialności karnej czy też nie.

⁸⁰ K. Dudka, *op. cit.*, *Opinia...*, s. 14.

Zastanawiające jest zatem, jak komentowany przepis będzie funkcjonował w praktyce, czy coś rzeczywiście on zmieni w kwestii obstrukcji procesowej. Czy może wręcz przeciwnie - regulacja ta da właśnie stronom (i ich pełnomocnikom czy obrońcom) nowe pole manewru, w którym podczas składania spóźnionych wniosków dowodowych, będą powoływać się one na to, że wnioskowany przez nich dowód „ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie”.

Sam art. 170 k.p.k. od początku wymaga od organu procesowego pewnej oceny apriorycznej, która sprowadza się do stwierdzenia, czy określony dowód jest przydatny do stwierdzenia danej tezy, możliwy do przeprowadzenia i dopuszczalny. Przy czym stwierdzenie to nie może być subiektywne, lecz obiektywne i weryfikowalne⁸¹. Ponadto, dowody mają potwierdzać pewne konkretne okoliczności, nie zaś być sprawdzeniem dla wątpliwej hipotezy, czy ewentualnie okażą się przydatne w postępowaniu⁸².

Słusznie problem omawia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.01.1999 r., IV KKN 178/96, LEX nr 1228064, wskazując, że: „Powód niedopuszczenia dowodu powinien mieć miejsce tylko w wypadkach zupełnie niewątpliwych, gdy jest oczywiste, że okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma i mieć nie może żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Uzasadnienie postanowienia w tym przedmiocie musi być szczególnie precyzyjne”. Judykatura wskazuje dalej także, że jeśli nie ma w art. 170 k.p.k. podstawy prawnej do oddalenia wniosku dowodowego, implikuje to obowiązek i konieczność przeprowadzenia dowodu (wyrok SA w Katowicach z dnia 24.02.2012 r., II AKa 521/11, LEX nr 1171020), a każde wykroczenie poza umocowanie wynikające z powołanego wyżej przepisu narusza prawo oskarżonego do obrony gwarantowane w art. 6 k.p.k. (wyrok SN z dnia 10.08.2006 r., III KK 457/05, OSNwSK 2006/1, poz. 1553).

Kontrowersje budził już punkt 5 omawianego przepisu, bowiem trudno jest w sposób precyzyjny wskazać na zachowanie wnioskodawcy, które jest zasadne do przyjęcia, iż wniosek w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania. Judykatura w tej kwestii wypracowała stanowisko, iż ocena taka winna uwzględniać stosunek czasu złożenia wniosku do czasu trwania postępowania i możliwości wystąpienia z wnioskiem wcześniej⁸³. Analizowana ma być możliwość zgłoszenia wniosku na wcześniejszym etapie i konsekwencje, jakie jego zgłoszenie będzie miało dla obrony, analiza taka obejmować powinna całokształt okoliczności faktycznych⁸⁴. Powyższe wskazuje, iż w orzecznictwie przyjęto bezwzględność stosowania art. 170 § 1 pkt 5, nastąpiło tu *sui*

⁸¹ Wyrok SN z 20.08.2015 r., SNO 44/15, LEX nr 1771721.

⁸² Wyrok SA w Warszawie z 21.02.2014 r., II AKa 3/14, LEX nr 1448637.

⁸³ Wyrok SA w Gdańsku z 5.12.2012 r., II AKa 415/12, LEX nr 1239875.

⁸⁴ Postanowienie SN z 3.04.2012 r., V KK 30/12, LEX nr 1163966.

generis zrównanie zasady prawdy materialnej z szybkością postępowania, ale poprawniejsze wydaje się interpretowanie, sprowadzające się do konstatacji, iż to raczej zasada szybkości dozna ograniczenia, gdy wniosek dowodowy będzie miał istotne znaczenia dla zrealizowania zasady prawdy materialnej⁸⁵.

Reasumując, zdaniem autorki instytucja prekluzji procesowej nie jest niezbędną w procesie karnym, albowiem jej rolę spełniały dotychczas normy innych przepisów k.p.k., a jej charakter budzi wątpliwość, czy ograniczenie uprawnień stron postępowania nie jest przez wprowadzenie tego przepisu zbyt daleko idące. Jednakże wnioski te są wczesne ze względu na wprowadzenie omawianego przepisu do porządku prawnego bardzo niedawno, a kategorycznie przesądzić o jego słuszności będzie można dopiero po obserwacji jego stosowania w praktyce wymiaru sprawiedliwości.

⁸⁵ M. Kurowski, *Komentarz do art. 170 k.p.k.*, [w:] D. Świecki (red.), B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019, [dostęp: 18.09.2019 r.] i lit. tam cyt.

Roksana Wszolek

O autorze

Roksana Wszolek – doktorantka w Katedrze Postępowania Karnego na Uniwersytecie Jagiellońskim, pasjonatka procesu karnego, a właściwie wszelkich nauk penalnych.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5988-2210>

Streszczenie

Artykuł omawia nową, nieznana dotąd procesowi karnemu instytucję, jaką jest prekluzja procesowa, która pojawiła się w postępowaniu karnym w nowelizacji z lipca 2019 roku. Publikacja skupia się na scharakteryzowaniu jak instytucja ta działa w postępowaniu cywilnym oraz na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy w procesie karnym jest ona niezbędna i czy sprawdzi się tak dobrze jak w postępowaniu cywilnym. Analiza prekluzji procesowej szczególnie opiera się na odniesieniu jej do naczelných zasad procesu karnego takich jak zasada prawdy materialnej, prawo do obrony oraz zasada ekonomii i szybkości postępowania. Z racji nowatorskości tej instytucji, artykuł prezentuje raczej nieśmiało prognozy, autorka stawia wiele pytań, na które odpowiedzieć będzie można dopiero, gdy przepisy te zaczną być stosowane w praktyce.

Słowa kluczowe

prekluzja dowodowa, proces karny, nowelizacja postępowania karnego

Preclusion of the evidence in the criminal procedure.

Roksana Wszolek

Summary

The article discusses a new institution, unknown yet in the criminal procedure, which is the procedural preclusion (evidence preclusion), which appeared in criminal procedure in the amendment of July 2019. The publication focuses on characterizing how this institution works in civil procedure. The author is trying to answer to the question whether it is necessary in a criminal procedure and whether it will work as well as in civil procedure. The analysis of procedural preclusion is particularly based on its reference to the main principles of the criminal trial, such as the principle of material truth, the right to defence and the principle of economy and speed of proceedings. Due to the innovativeness of this institution, the article presents rather shy forecasts, the author poses many questions that can be answered only when these provisions become applicable in practice.

Key words

preclusion of the evidence, criminal procedure, amendment of the criminal procedure